

## **JOHANNESBOTE RUNDBRIEF DES HEIMATWERKES DER KATHOLIKEN AUS DER FREIEN PRÄLATUR SCHNEIDEMÜHL (GRENZMARK POSEN WESTPREUBEN) WEIHNACHTEN 68(2016)**

Rok 2016 zaowocował dwukrotnym wydaniem *Johannesbote*. Pierwszy numer, jak w poprzednich latach, ukazał się na uroczystość Zesłania Ducha Świętego, drugi recenzowany, na Boże Narodzenie<sup>2</sup>. Tradycyjnie zachowano podział na dwie części. Na początku zaprezentowano artykuły o różnej tematyce, druga część dotyczy wspomnień o niezapomnianej ojczyźnie (tereny wolnej prałatury pilskiej). Razem 68 stron.

Omawiany numer rozpoczyna się od przypomnienia pierwszego wydania *Johannesbote* z 1 stycznia 1927 r. Prałat Maxymilian Kaller, rządcą prałatury pilskiej postanowił, aby jego diecezjanie otrzymywali tygodnik katolicki. Wzorem dla czasopisma było parafialne *Johannesbote* ukazujące się wcześniej w Międzyrzeczu (Meseritz). Tytuł nawiązywał do patronów, św. św. Janów pilskiego katolickiego kościoła<sup>3</sup>. Jego celem było informowanie wiernych o aktualnych sprawach Kościoła<sup>4</sup>, jednoczenie ich<sup>5</sup>, a także wewnętrzna formacja. Dobra prasa, dzięki zaangażowaniu wielu wolontariuszy docierała do licznych domów. Każdy chętny odbiorca mógł zaabonować czasopismo i regularnie otrzymywał je w miejscu swego zamieszkania.

Po tym nostalgicznym wspomnieniu następuje wyjaśnienie Konferencji Biskupów Niemieckich i AKVMOE (Arbeitsgemeinschaft katholischer Verbände Mittel- und Osteuropas) dlaczego rozwiązano dotychczasowe struktury wizytatur apostolskich. Na ich miejsce powołano Vertieebenen- und Aussiedlersorge na czele z biskupem pomocniczym Erfurtu drem Reinhardem Hauke. Dotychczasowe 12 struktur przedstawiło swoje postulaty i perspektywy dalszej działalności. Będzie ona polegała na kultywowaniu kultury przeszłości i pracy dla pokoju i sprawiedliwości zjednoczonej Europy. W tekście bardzo dobitnie wybrzmiały słowa wdzięczności do duszpasterzy, którzy angażowali się przez 70 lat dla swoich rodaków. Biskupi podkreślili także myśl, że patrząc w przeszłość, nie można zapomnieć doświadczenia bólu wcześniejszych pokoleń. Dlatego AKVMOE będzie kultywować dotychczasowe osiągnięcia poszcze-

<sup>2</sup> Wcześniej ukazywał się trzeci numer także jesienią.

<sup>3</sup> Kościół pw. św. św. Janów został zniszczony w wyniku działań wojennych w 1945 r. W latach 70. rozebrany, za zgodą władz kościelnych z Gorzowa Wielkopolskiego. W zamian otrzymano zgodę na budowę nowej świątyni na tzw. Osiedlu Górnym. Dzieła podjęli się pilscy salezjanie. Parafia obecnie prowadzona przez księży diecezjalnych, wezwanie kościoła – Matki Bożej Wspomożenia Wiernych.

<sup>4</sup> Prałaci pilscy wchodzili w skład fuldajskiej konferencji biskupów niemieckich.

<sup>5</sup> Terytorium wolnej prałatury pilskiej obejmowało późniejszą rejencję pilską, Marchię Graniczną Poznań-Prusy Zachodnie. Dekanaty archidiecezji poznańskiej i diecezji chełmińskiej, które pozostały w granicach państwa niemieckiego po zakończeniu I wojny światowej.

gólnych wspólnot, ale także pokazywać nowe perspektywy i zadania w zmieniającym się świecie.

Skrzatusz, obok Rokitna, był duchowym centrum Wolnej Prałatury Pilskiej. Tam regularnie odbywały się pielgrzymki pątników. Dla upamiętnienia okresu międzywojennego postanowiono ufundować kaplicę, która zostanie wkomponowana w nową Drogę krzyżową prowadzącą nieopodal skrzatuskiego sanktuarium. Środki na ten cel zostały przekazane tamtejszemu kustoszowi. We wnętrzu kaplicy znajdzie się tablica upamiętniająca przełożonych tej struktury kościelnej<sup>6</sup>.

21 czerwca 2016 r. obchodzono 25-lecie Heimatwerk der Katholiken aus der Freien Prälatur Schneidemühl. To wydarzenie spowodowało przypomnienie artykułu z *Johannesbote* z 1991 r. Johannes Wienke pisał wówczas o potrzebie takiej organizacji, która wspierałaby każdorazowego wizytatora prałatury. Tym bardziej teraz (1991 r.), kiedy potwierdzono granice między Polską a RFN. Z pewnością dojdzie do reorganizacji kościelnych struktur (wizytatur) mających swe umocowanie przy episkopacie niemieckim. Zdaje się, że była to realna zapowiedź tego, co się ostatnio stało. Kiedy zabraknie kościelnego przewodnictwa, wówczas stowarzyszenie powinno wziąć odpowiedzialność za prowadzone dotychczas dzieło. Jako zarejestrowana świecka organizacja będzie mogła realizować swoje cele, kiedy kościelne realia się zmieniają. W zaistniałej sytuacji widać, że inicjatywa sprzed 25 lat powinna w przyszłości jednoczyć i rozwijać programy dotyczące dawnej prałatury.

Tradycyjne jest przedstawienie przez redakcję korespondencji z misji. Tym razem relacje przesyłają jezuici: Norbert Gille i Clemens Freyer. Dwa teksty z tej części dotyczą sylwetek zmarłych misjonarzy. Pierwszy, Christian Muffler, urodzony w powiecie człuchowskim w 1935 r., kapłan diecezjalny wyświęcony w 1962 r. przez bpa H. Janssensa, po dwóch latach wyjechał do Brazylii, nazwany budowniczym mostów, z dużym oddaniem pracował dla tamtejszych wspólnot. Zmarł 2 maja 2016 r. Pochowany w Brazylii. Drugi misjonarz to jezuita Dieter Thiel urodzony w Lęborku w 1932 r., wyświęcony w 1962 r. Na misje do Rodezji wyjechał w 1965 r. Nazywany był architektem, gdyż dzięki jego planom powstało 7 kościołów i 25 stacji misyjnych. Zmarł w Zimbabwie, gdzie został pochowany.

Ciekawy tekst przedstawił Norbert Klaussem. Jest to opowiadanie o początkach pruskiej wschodniej kolei z Berlina do Królewca. Autor, pasjonat kolejek, relacjonuje jazdę pociągu z 1875 r., która miała bardzo pasjonujący przebieg. Z artykułu można dowiedzieć się o specyfice ówczesnej podróży, składzie załogi i jej zadaniach, a także, jak w tym przypadku, o nieprzewidzianych okolicznościach (pojawienie się ogromnej watahy wilków w okolicach trasy przejazdu).

Druga część *Johannesbote* poświęcona została wspomnieniom dotyczącym przeżyć związanych z miejscowościami dawnej prałatury. Najpierw Piła jako cel podróży. Autorzy nie znajdują już budynków, o których wspominali ich rodzice, podziwiają dzisiejsze miasto, które w porównaniu z początkiem lat 90. XX w. znacząco wypiękniało. Bardzo wzruszające są opisy z pobytu na cmentarzu, gdzie odnajdywane są gro-

<sup>6</sup> Uroczystego poświęcenia kaplicy dokonał bp Paweł Cieślak 2 lipca 2017 r.

by przodków, czy wspomnienia z ostatnich świąt Bożego Narodzenia w Pile (1944 r.). Warto może w tym miejscu dodać, że polskie dzieci miały ostatnie Boże Narodzenie w 1938 r. Wartościowe dla lokalnych historyków są prezentowane fotografie i kopie dokumentów. Manfred Falkenberg nawiązał do rocznicy powstania kościoła pw. św. Jakuba w Szwecji. Narzeka na brak dokumentów z drugiej połowy XIX w. Wskazuje jednocześnie na niektóre dostępne dokumenty, z których można dowiedzieć się, kto wyposażył wnętrze kościoła. Ciekawostką jest, że krzyże na wieży i wieczną lampkę wykonał miejscowy rzemieślnik Anton Streich (1821–1918). Ciekawe jest także przypomnienie tego samego autora o sanktuarium skrzatuskim. W Skrzatuszu pod koniec XIX w. powstała także gmina ewangelicka. Kościół pobudowano w centrum miejscowości, niedaleko sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. W wyniku działań wojennych świątynia uległa zniszczeniu, a w latach 60. rozebrana. Kiedy pisze się o latach 1945–1990 w Polsce warto dodawać, kto wówczas rządził i czy Polacy sami o sobie mogli stanowić, podobnie piszący o latach II wojny światowej na terenach okupowanych przez Niemców.

Jak zawsze, redakcja przedstawiła zestawienie jubileuszy księży pochodzących z terenów wolnej prałatury pilskiej, listę dostępnej literatury, modlitwę o wyniesienie na ołtarze bpa Maximiliana Kallera, terminarz spotkań na 2017 r., kącik humoru i krzyżówkę.

Wojciech Polak<sup>7</sup>

**PRZEMYSŁAW BARTOSIK, *ŻYCIE POLITYCZNE WAŁCZA I OKOLIC W LATACH 1945–1990*, WYDAWNICTWO INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ – ODDZIAŁ W SZCZECINIE, SZCZECIN 2015, SS. 347**

Historia regionalna jest często w Polsce lekceważona. Od młodych naukowców, tworzących rozprawy na kolejne stopnie naukowe, wymaga się często pisania prac w ujęciach szerokich i terytorialnie, i chronologicznie. Jeżeli podejmują się przedstawiania dziejów na nieco niższych szczeblach, to mówi się o nich (prawie z pogardą), że „uprawiają mikrohistorię”. Różne towarzystwa regionalne borykają się z ogromnymi kłopotami finansowymi, przy niekiedy daleko posuniętej obojętności władz samorządowych. Wprowadzony do polskiej nauki i coraz konsekwentniej egzekwowany system

<sup>7</sup> Prof. zw. dr hab. Wojciech Polak, kierownik Katedry Konfliktów Politycznych na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Toruniu, od 2016 r. powołany na członka Kolegium IPN. Adres do korespondencji: ul. Stefana Batorego 39L, 87-100 Toruń, e-mail: wp@his.uni.torun.pl.